

THE BEST OF eMŁODZI ...EVER!



Przed Wami piąte wydanie gazetki forumowej "The best of e-młodzi.com...ever!"

Dzisiejsze wydanie, z okazji zbliżających się świąt Wielkiej Nocy, jest również specjalne.

Oprócz przedstawienia kolejnego Portretu Usera, jakim jest dzisiaj pierwszy z dwóch administratorów – eM, przybliżymy w skrócie trzy "święteczne" tematy z ubiegłego roku – Wielkanoc, Lany Poniedziałek oraz Prima Aprilis. Przybliżymy Wam również historię tych zwyczajów, oddamy w Wasze ręce wielkanocny test, poznamy nowych userów na forum, a także poczytamy kolejne zapomniane wiersze.

Portret Usera

eM

"Daj no tu do forum linka,
bo tak bardzo poznać chcę Vialinka!
Napisałem do niego zwyczajne "siema!",
a tam po drugiej stronie osoba eM-a!"



eM przybył wraz ze swoim forum pierwszego października 2007 roku.
Razem ze swoim przyjacielem Vialinkiem administrują i dowodzą całym forum e-młodzi.com.

SPIS TREŚCI:

Portret Usera: eM (wprowadzenie)	1	Zapomniana poezja: Lovez8	10
Test wielkanocny	2	Temat numeru: Wielkanoc	11
Wywiad numeru: eM	3	Temat numeru: Wielkanoc (c.d.)	12
Wywiad numeru: eM (c.d.)	4	Księga wróżb: Wielkanoc	13
Wywiad numeru: eM (c.d.)	5	Nowi na forum	14
Wywiad numeru: eM (c.d.)	6	Temat numeru: Prima Aprilis	15
Wywiad numeru: eM (c.d.)	7	Temat numeru (c.d.) + Poszukiwacze userów	16
Temat numeru: Lany Poniedziałek	8	Międzyforumowa Pomoc Szkolna	17
Księga wróżb: Lany Poniedziałek	9	Od autorów	18

Test wielkanocny

Na dobry początek oddajemy w Wasze ręce test wielkanocny.
Sprawdź swoją wiedzę na temat najważniejszego święta w całym roku!

01. Potoczna nazwa lanego poniedziałku:

- a) mocny lejek
- b) śmigus dyngus
- c) święty dyngus

02. Baranek wielkanocny to symbol:

- a) początku wiosny
- b) znaku wolności (zmartwychwstanie Jezusa)
- c) początek wypasu owiec na halach

03. Palma wielkanocna symbolizuje:

- a) pamiątkę z Jerozolimy (powitanie Jezusa)
- b) ozdobę domu w czasie świąt
- c) smaganie palmą niegrzecznych chłopców

04. Kurczątko to symbol:

- a) rosółu na święta
- b) pokoju na świecie
- c) nowego życia

05. Owies lub rzeżucha to symbol:

- a) pierwszych sianokosów
- b) ochrona przed chorobami
- c) radości z życia i pokoju (roślina zielona to radość)

06. Pisanki to symbol:

- a) przedmiotu do gry
- b) posiłku bogatego w witaminy
- c) wysiadywania przez kurę jajek

07. Sól i chrzan to symbol:

- a) smacznej potrawy
- b) dobrego trawienia
- c) ochrony przed zepsuciem i złem

08. Poświęcona palma służyła na wsi do:

- a) uderzania po ścianach, aby nie było robactwa i chorób
- b) gonitwy za dziewczętami
- c) zjadania bazi na zdrowie

09. Czerwoną barwę do pisanek otrzymywano:

- a) z soku malinowego
- b) kory czarnej olchy
- c) mielonych pomidorów

10. Brązowy barwnik do pisanek otrzymywano:

- a) z ziemi próchniczej
- b) z cebuli
- c) z kawy mielonej

11. Po co rzucano skorupki po jajkach na grządki?

- a) Aby zmniejszyć kwaśność gleby
- b) Aby spłoszyć wrony i kawki
- c) Aby odpędzić robaki i gąsienice

12. Skorupki z jajek dawno kurom jeść, aby:

- a) Nosily kilka jajek dziennie
- b) Były posłuszne gospodyni
- c) Nosily dorobne jajka i nie chorowały

13. Poświęcony pokarm spożywa się:

- a) Po polaniu się święconą wodą
- b) W sobotę wielkanocną przed obiadem
- c) W Wielką Niedzielę

14. W Wielką Niedzielę nie kładziono się spać po obiedzie, bo:

- a) Uważano, że kto będzie spał to zostanie okradziony
- b) Będzie miał kłopoty ze spaniem
- c) Będzie bardzo mokry w Lany Poniedziałek

15. Strzelanie z moździerzy i puszek w Niedzielę Wielkanocną to:

- a) Rozpoczęcie wojny
- b) Radość ze Zmartwychwstania Pańskiego
- c) Wykorzystanie starego karbidu

16. Lany poniedziałek pochodzi od:

- a) Kropienia pól święconą wodą
- b) Wypędzenia wodą nieproszonych gości
- c) Zapobiegania suszy

17. Święconą palmą uderzano krowy, aby:

- a) Szybciej skubały trawę
- b) Dawaly się głaskać
- c) Uchronily się od chorób

18. Babka wielkanocna to:

- a) Pospolity chwast o działaniu leczniczym
- b) Ciasto
- c) Babka, która piecze ciasta na Wielkanoc

19. Święcone jajko zakopywano pod budowanym domem aby:

- a) Zapewnić domownikom pomyślność
- b) Niewiarygodnie przyspieszyć budowę domu
- c) Utwardzić fundamenty

20. Zjedzenie laski chrzanu po śniadaniu wielkanocnym miało:

- a) Odstraszać złe sny
- b) Zapobiegać bólom zębów, brzucha i kataru
- c) Poprawić pamięć



Wywiad numeru

eM

Peppino

Yo all! Kolejne wydanie przed Wami i moja kolejna godzinka spędzona przed monitorem z gwoździem numeru - czyli naszym Portretem. Dzisiaj jest nim nasz kochany, wspaniały administrator Lipek! Witam Cię wiosennie!

eM

Lipek? a nie eM? Witam!

Peppino

Oj tam, ziomuś, wiadomo o kogo chodzi. Niech będzie, eM. Na wstępie chciałem zapytać Cię dlaczego to tak się wzbraniałeś by wystąpić w "piątce", a za to wystawiałeś na ten numer swojego przyjaciela Vialinka?

eM

Musiałeś mnie wydać?! Chyba po prostu miałem nadzieję, że dostanę więcej czasu na przygotowanie, chciałem zobaczyć jak Bartek się wykaże.

Peppino

Bartek się później wykaże, mój drogi, najpierw poznamy Ciebie.

eM

On jest młodszy, powinien iść pierwszy na odstrzał. No ale widzę, że już nic nie zwojuje w tej sprawie.

Peppino

Niestety. Ołk, to teraz nam powiedz jak poznałeś Vialinka? Jesteście kumplami, znacie się ze szkoły, z neta, od dzieciństwa, może jeszcze inaczej się poznaliście?

eM

Poznaliśmy się przez neta. Kilkakrotnie sami próbowaliśmy przypomnieć sobie jak właściwie nasza znajomość się zaczęła. Pamiętam, że Bartek organizował kiedyś konkurs, w którym moja strona brała udział (zajęła 1 miejsce jeśli dobrze pamiętam :D). Wydaje mi się jednak, że poznaliśmy się jeszcze wcześniej, jednak mam już swoje lata i pamięć mnie zawodzi. W zeszłym roku (w wakacje) planowaliśmy spotkać się w "realu", mimo że dzieli nas około 500km. Niestety nie udało nam się zrealizować tego celu. Mam nadzieję, że tym razem będzie inaczej.

Peppino

No tak, w końcu masz 17 lat i już można zapomnieć. Ciekawe co ja mam mówić, mając wkrótce 20... a właśnie... z kim mam przyjemność?

eM

Yy tzn?

Peppino

Bo wiesz, jak Ciebie pamięć zawodzi, to mnie też już może.

eM

Hahaha. Z tej strony eM lub po prostu Michał. Zależy jak kto woli.

Peppino

O, dziękować, Michale. To może zorganizujecie w końcu zlot forum. Chyba, że ja mam się zabrać za to jako organizator wielu akcji.

eM

O tym była już mowa na forum. Z tego co pamiętam (więc mogę się mylić) ciężko było ustalić miejsce. Wiadomo - na forum są ludzie z całej Polski, a nawet i z innych krajów. Jednym będzie pasowało żeby przyjechać nad morze, innym w górach. W dodatku wiele osób jest niepełnoletnich (w tym ja i Bartek) co dodatkowo utrudnia możliwość dojazdu w określone miejsce. Jednak mam nadzieję, że kiedyś uda nam się zorganizować taki zlocik, jak nie teraz to za rok, dwa lata, może nawet trzy czy cztery.

Peppino

No i było by fajnie, poznanie rodzinki forumowej na żywo. Chętnie bym uściśnął dłoń wielu userom.

eM

Ja również. Na forum jest naprawdę wiele ciekawych osób, które chętnie bym bliżej poznał.

Peppino

Masz jakieś typy takich osób? Z kim uważasz, że znalazł byś świetny kontakt?

eM

Hmm... na pewno z całą administracją bo wśród nas panuje bardzo miła atmosfera. Przykładem mogą być nasze zebrania, na których więcej czasu schodzi na luźne rozmowy i żarty niż na sprawy forumowe. Dobrze mi się rozmawia też z Cukierkiem, Sliderem, jr_ no i oczywiście z Tobą.

Peppino

Ze mną? Dziękuję Ci pięknie, w ogóle, w ogóle się nie spodziewałem, że mnie wymienisz.

eM

Myślę, że jesteś ciekawą, pomysłową osobą, z którą nie można się nudzić. Wnioskuje tak po Twojej działalności na forum. Naprawdę wiele robisz dla forum, za co jesteśmy Ci wdzięczni.

Peppino

Dobra, już sza na mój temat bo zaraz buraka strzełę, chociaż i tak nie będzie widać. Powiedz teraz o powstaniu forum. Kto wpadł na taki pomysł i ogólnie. Jak to się zaczęło.

eM

Wiedziałem, że padnie to pytanie. O tym również z Bartkiem dyskutowaliśmy. Z tego co udało nam się ustalić to forum powstało mniej więcej w taki sposób:
X: Może stworzymy jakiś wspólny projekt?
Y: Hmm... ale co?
X: Nie wiem jakąś stronkę czy forum.
Y: W sumie można spróbować tylko o czym?
X: Może jakieś forum dyskusyjne?
Y: A może forum młodzieżowe?
X: Kilka takich już istnieje, ale możemy spróbować.
Y: To do roboty!

Peppino

Wymiana ośmiu zdań, a istniejecie i macie się bardzo dobrze w sieci ponad 2 lata.

eM

Dokładnie nie jestem w stanie określić jak do tego doszło. To był tylko taki zarys żeby zobrazować jak mniej więcej to wyglądało. Rzeczywiście na początku nie spodziewaliśmy się, że forum stanie się takie popularne jak jest teraz. Był również moment kryzysu, który nastąpił 5 miesięcy po starcie forum. Był to luty 2008 roku - w ciągu tego miesiąca użytkownicy napisali zaledwie 11 postów. Wtedy musieliśmy zdecydować - albo zamykamy forum, albo bierzemy się do roboty. Wybraliśmy drugą opcję i jak widać była to bardzo dobra decyzja. Forum od tamtego czasu stawało się coraz bardziej popularne.

Peppino

W jaki sposób wzięliście się do roboty?

eM

Rozpoczęliśmy reklamę. Najpierw poprzez prymitywne środki typu opisy na gg i wysyłanie linków do znajomych, reklama na innych forach. To jednak nie dawało zbyt dużych efektów, po za tym reklamy były odbierane po prostu jako spam i usuwane (co przecież było rzeczą oczywistą). Zaczęliśmy coraz bardziej wgłębiać się w tematykę reklamy w internecie. Rozpoczęliśmy optymalizację forum pod kątem wyszukiwarek oraz pozycjonowanie, czego efektem jest np. pierwsza pozycja w Google pod frazę "forum młodzieżowe".

Peppino

Racja, ja właśnie trafiłem wpisując "forum młodzieżowe". Gdyby stało na miejscu drugim to nie wiem, czy bym sobie kliknął. A tak, miejsce pierwsze, bo profesjonalne forum.

eM

Według badania klikalności wyników wyszukiwania Google z 2006 roku stronę, która pojawi się na pierwszym miejscu wybiera 56,36% osób. Na drugą przypada już zaledwie 13,45%. Forum stopniowo zdobywało coraz wyższe pozycje. Pamiętam jak kiedyś cieszyliśmy się, gdy wskoczyliśmy do TOP20 pod tą właśnie frazę. Aktualnie utrzymujemy pierwszą pozycję, niezmiennie od kilku miesięcy.

Peppino

I cieszę mnie to, życzę Wam, abyście dalej tę pozycję utrzymywali i nigdy z niej nie spadli.

eM

Dziękuję bardzo. Jest to ważne dla nas, ale myślę że również dla użytkowników, bo dzięki temu przybywa codziennie sporo nowych osób, wnoszących zawsze coś nowego w życie forum.

Peppino

Dobrze. W jaki sposób zostawali wybierani moderatorzy na forum? Były to zgłoszenia, jakiś konkurs? Czy po prostu osoby, które najlepiej sprawowały się na nim?

eM

Bywało różnie. Z tego co pamiętam raz daliśmy listę propozycji (użytkowników wytypowanych na stanowisko moderatora przez administrację) i przeprowadziliśmy ankietę. Uważam jednak, że nie jest to dobry sposób bo użytkownicy przy wyborze kierują się raczej sympatią do danej osoby niż obiektywną oceną. Od pewnego czasu sami podejmujemy decyzję o wyborze nowych moderatorów, zwracając uwagę na wkład dla forum, jakość postów oraz stosunek do reszty użytkowników.

Peppino

Planujecie jakieś nowe propozycje, zmiany, nowości na forum w bieżącym roku?

eM

Raczej działamy spontanicznie czyli jak jest potrzeba lub pojawi się ciekawy pomysł - staramy się go zrealizować. Liczymy również na interesujące propozycje i sugestie ze strony użytkowników.

Peppino

Kończymy temat forum. Jakies słowo do userów, kogoś chciałbyś pozdrowić, komuś coś powiedzieć?

eM

Musi być to pytanie? Nie wiem co napisać.

Peppino

Nie musisz odpowiadać, wklepię to co napisałeś.

eM

Nie, czekaj pomysłu. Chciałbym podziękować wszystkim aktywnym użytkownikom za dziesiątki, setki i tysiące napisanych postów i nie mniej spędzonych godzin na forum, za to że wybraliście właśnie forum e-Młodzi, a nie inne. Pamiętajcie - to WY je tworzycie!

Peppino

Teraz odejdzimy od tematu forum i zajmiemy się tematami numeru. Pierwszy z nich to Wielkanoc. Jak spędzasz zwykle te Święto?

eM

Święta Wielkanocne spędzam w gronie najbliższych.

Peppino

Chodzisz ze święconką do Kościoła?

eM

Tak, jako młodszy brat mam taki obowiązek.

Peppino

Masz brata? Jak tam się powodzi u niego? Toczysz zawzięte boje?

eM

Kiedyś nie było dnia żebyśmy ze sobą nie wojowali. Z tego jednak się prędzej czy później wyrasta. Teraz jest zupełnie inaczej, zawsze możemy na siebie liczyć. Jest starszy ode mnie o 4 lata, obecnie studiuje w Bydgoszczy.

Peppino

Jak wygląda u Ciebie Prima Aprilis? Nabierasz co roku kogoś, czy to zwykle Ty zostajesz nabierany, jak facet, który przechodził obok koparki?

eM

A różnie... W tym roku jednak myślę, że to ktoś mnie nabierze. Sądzę tak, dlatego że ostatnio jestem dosyć często roztargniony i zamyślony i pewnie zapomnę o tym dniu.

Peppino

A opowiedz jakąś historię z tego dnia. Jak zostałeś nabrany?

eM

Szczerze... nie pamiętam.

Peppino

To może jak Ty kogoś nabrałeś?

eM

Wkręciłem kuzynowi, że dostałem naganę od dyrektora i możliwe, że wyrzucą mnie ze szkoły.

Peppino

Pewnie się ziomuś wkurzył.

eM

W pierwszym momencie tak, do dziś pamiętam (o dziwo) tą chwilę milczenia, gdy krzyknąłem w słuchawkę od telefonu: "prima aprilis!". Słów kuzyna cytować nie będę, bo i tak wszystko byś musiał zacenzurować.

Peppino

Ach, rozumiem, to masz rację, lepiej nie. A jak tam Lany Poniedziałek?

eM

Kiedyś jak byłem młodszy to latałem z pistoletami, potem z butelkami i wiadrami. Teraz podchodzę do tego bardziej symbolicznie.

Peppino

Ja raczej już odeszłem od tego zwyczaju. Teraz wolę popatrzeć jak naparzają innych.

eM

Ja również. Mówiąc "symbolicznie" miałem na myśli pobudkę z rana i obudzenie śpiących jeszcze domowiczów przy pomocy kilku kropel zimnej wody.

Peppino

"Odeszłem" w ogóle jaka kompromitacja. Pardones... odszedłem od tego zwyczaju.

eM

Hehe, każdemu sie zdarza, nawet nie zauważyłem, pewnie dlatego, że już usypiam.

Peppino

No w końcu gadamy już piątą godzinę.

eM

Ja dziś się o 5 rano obudziłem, spałem jakieś 5 godzin, nie wiem dlaczego tak.

Peppino

Dlatego userzy uwierzcie nam albo nie, ale my już robimy ten wywiad 5 godzinę, co nie?

eM

Nooo właściwie to tak, hehe.

Peppino

Ale już pomalą kończymy. Jeszcze z dwadzieścia parę pytań.

eM

Nie przesadzaj, nie wszyscy muszą o mnie wszystko wiedzieć.

Peppino

Pomyślę, a teraz powiedz czym się interesujesz?

eM

Głównie komputery, a raczej internet. Lubię tworzyć strony, chociaż sam nie piszę kodu. Ostatnio najbardziej skupiam się na reklamie, pozycjonowaniu i optymalizacji.

Peppino

Aha, spoko. Ja i tak nie wiem co Ty do mnie mówisz poprzez "pozycjonowanie" i "optymalizowanie".

eM

Jak wklepiesz w Google to napewno trochę informacji o tym znajdziesz.

Peppino

To co, możemy zakończyć. Myślę, że to co najistotniejsze zostało powiedziane.

eM

Uff, a już myślałem że te 20 pytań naprawdę chcesz zadać.

Peppino

Czasami zdarza mi się zażartować.

eM

Hehe.

Peppino

To dzięki Ci ziomuś za wywiad.

eM

Ja również dziękuję i pozdrawiam.

Peppino

Zapraszamy na kolejne.

Temat numeru

Lany Poniedziałek



„Śmigus-dyngus, dyngus- śmigus,
nie kryżę się , nie wymiguj,
bo dziś każdy , stary, młody,
nie uniknie wiadra wody !
Prysznic, prysznic koło studni,
już od rana pompa dudni.
Kto choć z okna nos wysunie,
wnet na niego strumień lunie!
Strach wystroił się w sukmanę,
całe plecy ma oblane.
Na sołtysa psotne dziewczki
też chlupnęły pół konewki.
A Maryśka? Jeszcze sucha.
Wykręciła się dziewczucha!
Sucha także i Dorota...
Zaczajmy się:
chlust! – Zza płota!
Dyngus – śmigus,
śmiej się, córko, śmiej się, synku;
tak się śmieje wieki całe
Wielkanocny Poniedziałek.”

*Hanna Łochocka
„Lany Poniedziałek”*

TQIT:

Nie traktuje tego dnia jakoś szczególnie. Dla mnie to jedna z głupszych tradycji.

Lola:

Pewnie, tzn pewnie, że były niezapomniane poniedziałki, już nie lane ale zalane/przetopione/mokre... ale cóż... teraz to za stara jestem na to chyba a szkoda, bywało tak pięknie i mokro...

Missy:

Pamiętam Lany Poniedziałek, jak byłam mała tzn. 7 lat i tata pracował na noc, tak, że miał wrócić nad ranem do domu. Wszyscy się obawiali, że Nas obleje, więc sprytna Martusia zamknęła dom od środka, tak że tata nie mógł wejść. Akurat wszyscy mają tak twarde sen, że nikt nie usłyszał kiedy się prul przed drzwiami. Stał tam chyba z 4 godziny, jak dopiero wstałam. Pozwoliłam mu się oblać, bez uciekania w ramach przeprosin.

Słow:

Hm, a ja lubię to święto, tradycje, zawsze to jakieś oderwanie od codzienności. Zostałam oblana dwa razy dzisiaj i na kuniu i na spacerze z psem. Czy mam jakieś szczególne wspomnienia? Oj całe mnóstwo z lat dzieciństwa.

Marcheline:

Uwielbiam Lany Poniedziałek, kupa śmiechu i mnóstwo zabawy.

Księga wróżb

Lany Poniedziałek

Oblewanie się nawzajem wodą w poniedziałek wielkanocny (nazywany z tej okazji Świętym Lejkiem) to również zwyczaj stary i wywodzący się najprawdopodobniej z obrzędów związanych z wiarą w dobroczynne właściwości wody. Był przy tym i jest doskonałą zabawą dla całej rodziny, a także okazją dla psotników, by płatać figle... w zgodzie z ludową tradycją.

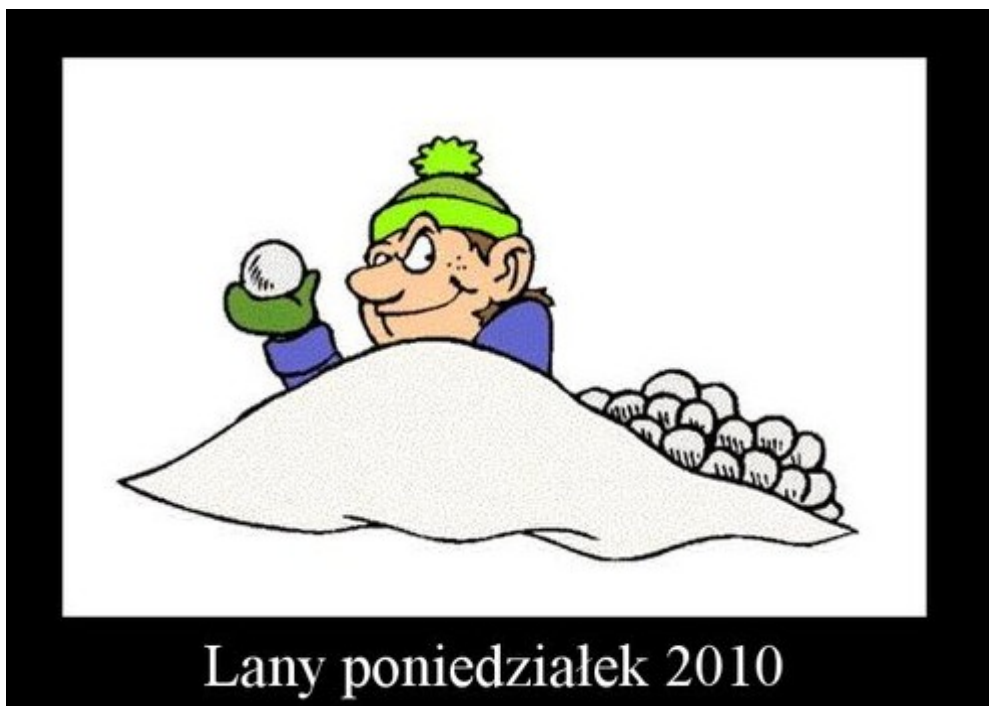
Polewano się różnie, na dworach paroma kropelkami wody perfumowanej, na wsiach wiadrami i konewkami. Niejedna panna została nawet wepchnięta do rzeki czy koryta z wodą. Mimo pisków i wrzasków dziewczęta nie narzekały, że ja oblewano, wierzone bowiem powszechnie, że woda w wielkanocny poniedziałek "przyda licu gładkości i rumieńca".

Ponadto liczba kawalerów, uganiających się z wiadrami za ziewczyną, świadczyła o jej atrakcyjności. Gospodarze również nie zabraniali oblewania swoich córek, bo dla ojca przemoczenie córki do suchej nitki wróżyło urodzaj i pożytek z gospodarskich zwierząt, a przy tym znacznie wzrastały szanse panienki na korzystne zamążpójście.

Nie trzeba było się wstydzić mokrego ubrania; wstydziły się te panny, których nikt nie chciał oblewać!

Chłopcy starali się polać wodą jak najwięcej dziewcząt, by zapewnić sobie pomyślny rok, a ten, który nie zdołał oblać żadnej, był uważany za pechowca. Przez cały rok robota miała mu się nie darzyć, zostawał też złośliwie okrzyknięty "babskim królem".

Wiara w dobroczynną moc polewania wodą była tak silna, że dziewczyny same polewały skrzynie ze swoją ślubną wyprawą, żeby dobytku przybywało.



A TY PLANUJESZ KOGOŚ OBLAĆ?

Zapomniana poezja

Lovez8



Lovez8 urodziła się 14 grudnia 1995 roku. Na forum przybyła 17.04.2009 i napisała blisko 300 postów. Wśród nich był zestaw kilku wierszy i opowiadań. Jako dział „Zapomniana POEZJA” przedstawimy wyłącznie jej wiersze. Zapraszamy na wspomnienia.

Próbuję wzlecieć
Przypatrując się srebrnej gwiazdce
Nie umiem rozwinąć skrzydeł
Jak ptak w żelaznej klatce
Czy miłość jednak
To wszystko nie ma znaczenia, życie
Tak szybko nie powinno się zmieniać
Słyszę
Bo umiem słuchać i patrzeć,
Nie chcę śpiewać
Jak ptak w żelaznej klatce
Jeśli wszystko zależy od życzenia
To czemu ludzie nadal mają tyle do stracenia

Na szczyty gór
Wspięło się słońce zielone
Utonęło
W zielonym morzu chmur
Zielone fale
Rozbijają się o brzegi zielone
Smaragdowe oczy
I toń nieba

Nie boję się śmierci
na końcu życia.
Chcę zobaczyć, poczuć jak to jest- umierać
i jak się świat widzi po śmierci.
Umrę lekko, jeśli umrę samotnie
jeśli nie uśmiech wymuszony, lzy ostatnie zobaczę.
Z niewidzialnym kwiatem we włosach
I z ołówkiem w ręce
Koniec, koniec- zaśpiewam.

Nikt nie mówi, co robić
Kiedy życie się znudzi
Kiedy chcę się nareszcie
Z tego bezsensu obudzić
Szukam drogi do szczęścia
Tak jak wszyscy dokoła
Ale moja jest inna
Chcę w to wierzyć- wciąż wołam.

Siedzę tu w ciszy
I słucham głosów
I nic nie słyszę.
Szmer myśli szybko
Staje się gorszy od szmeru rozmów.
Ile to już czasu?
Nie wiem. Nie wiem.
Kiedy kończy się umysł, zaczyna się cisza.
Błagam, niech ktoś coś powie...

Czy to Ty tu byłeś przed chwilą?
Nasza huśtawka ciągle rozbujana
w tył, i w przód, i w tył.
Tak moje serce bije
Gdy jesteśmy tu razem.

Gdybym mogła spać, budziłabym się z Twoim imieniem na ustach
A wszystkich budziłby mój głos, nucący o Tobie.
Już drugą noc nie śpię.
A Ty?
Gdzie jesteś?
Mówiłeś: księżniczko.
Każ, a rozkaz z ust twoich najmniejszy wykonam.
Nie chciałam.
Dzieś każe: bądź przy mnie tej nocy.
Codziennie
Słysząc stukot na zamkowym dziedzińcu.
Dobiega z góry: czy to ptak nocny?
Dziś milczy.
A serce me leży umarłe, na wznak
To Ciebie, to Ciebie, to Ciebie mi brak.

Temat numeru

Wielkanoc



Cukrowy baranek z jajeczkiem do spółki,
patrzyli z koszyka na piękne jaskółki.

Na pączki zielone, co bużkę do Słonka,
powystawiały czekając na bąka,
co je w przyszłości koszącym lotem,
zapyli brzęcząc cicho pod płotem.

I na bociana co już przyleciał,
myśli już sobie pewnie o dzieciach,
co to narodzą się tego lata,
i za niedługo on będzie tata.

Rzekło jajeczko do baranka,
"Piękne to wszystko - Ach, sielanka".
Baranek na to rozmarzony,
Ach wiosna, wiosna trzeba mi żony.

I nagle przyszedł mały Krzysio,
któremu ciągle śmiało się pysio.
Zjadł łeb baranka, urwał mu nóżkę,
jajeczko przekłuł, zrobił wydmuszkę.

Morał z wierszyka - Chyba się zgodzisz!
Na wiosnę w słonku jeden się rodzi.
Inny nieszczęśnik jednak odchodzi.

<http://halloween.friko.net/wierszyki-na-wielkanoc.html>

Mazir:

Ja wolę Boże Narodzenie, one jakoś mają swój nastrój a Wielkanoc go nie ma, ale pod względem wiary ważniejsza jest Wielkanoc.

Margola:

W Wielkanocy jedyne co jest fajne to to, że nie trzeba iść do szkoły.

MłodyDuchem:

Wielkanoc to dla mnie niezwykła Uroczystość. Podczas Wielkiego Postu czekam bardzo na to Wydarzenie, zwłaszcza, że Liturgia Świętego Triduum Paschalnego jest NIESAMOWITA (jeśli jest dobrze sprawowana of course). I atmosfera się zmienia. Wszystko staje się takie radosne, jakby odnowione. Trudno mi to opisać, jak jeszcze coś sobie przypomnę/ładnie ubiorę w słowa to dodam. I jest jeszcze jeden gigantyczny plus - media jeszcze jej tak nie skomercjalizowały jak Bożego Narodzenia, św. Walentego i św. Mikołaja (nie dość, że zginęli śmiercią męczeńską to i po śmierci nadal nie mają spokoju w Królestwie Bożym... Normalnie podwójni męczennicy). Aczkolwiek chyba powoli próbują...

Katarinka:

Ja też wolę Boże Narodzenie. Może dlatego, że Wielkanoc trwa krócej i jest mniej skomercjalizowana. A swoją drogą to straszne.

Dla mnie te Święta mają swój urok tylko ze względu pory roku.

Uwielbiam wiosnę, zawsze mam w domu tulipany. Dla mnie to jest symbol, że jest Wielkanoc.

SweetGirl:

U mnie w święta w domu jest bardzo dużo ludzi, zlatuje się cała rodzina.

Wspólnie idziemy poświęcić pokarm a później siadamy do posiłku.

Lubię te święta, chyba dlatego, że przed nimi nie ma aż tylu przygotowywać co przed wigilią (choinka itp.).

Brendyx3:

Wielkanoc jest fajna. I się maluje jajka, i zanoszą w koszyku do kościoła. A potem się wszystko je, i przychodzi reszta rodziny, aby dokończyć pozostałości z mazurka lub sernika.

Lena_no:

Ja tam w świątach wielkanocnych najbardziej lubię Lany Poniedziałek, czekoladowe zajączki i baranka z cukru.

Dorota_k:

A ogólnie to Wielkanoc lubię bardzo, ogólnie lubię wszystkie święta, ale to szczególnie, bo jest wiosną i jakimś takim optymizmem napawa. Już się nie mogę doczekać.

Marcheline:

Chrystus Zmartwychwstał, naprawdę Zmartwychwstał - i to jest dla mnie najważniejsze w czasie tych Świąt.

Missy:

Bardzo mi się podoba atmosfera u mnie w rodzinie. Tata jest taki władczy i ojcowski.

Mama jako gospodyni, moja siostra praktycznie jej teraz już nie ma...

a ja jako nieznośny bachor wszystko utrudniam. Ale zawsze się jakoś zżyjemy bardziej.

Agaciszon502:

Lubię te święta jednak wolę Boże Narodzenie. Ma inny klimat.

A Wielkanoc kojarzy mi się z chodzeniem do kościoła ze święconką i wyjadaniu po trochu zaraz po wyjściu.

A i rzecz jasna z Niedzielą Palmową!

Kalina_225:

Zdecydowanie wolę Boże Narodzenie, aczkolwiek Wielkanoc jest zazwyczaj, kiedy świeci słońce i można założyć cienką kurtkę, odpocząć od zimy. Na pewno jest bardziej optymistyczna.

Annie_93:

Osobiście wolę Boże Narodzenie, ale Wielkanoc też jest ważnym świętem. Spotykamy się całą rodziną, wszyscy są uśmiechnięci i życzliwi. Koszyczek, o który zawsze walczą moje siostry kto niesie do kościoła, a ja jestem przerażona, że ta cała kielbaska, jajeczko itd. wylądzuje na ziemi, zajączki, malowanie pisanek, Lany Poniedziałek, to ma coś w sobie.

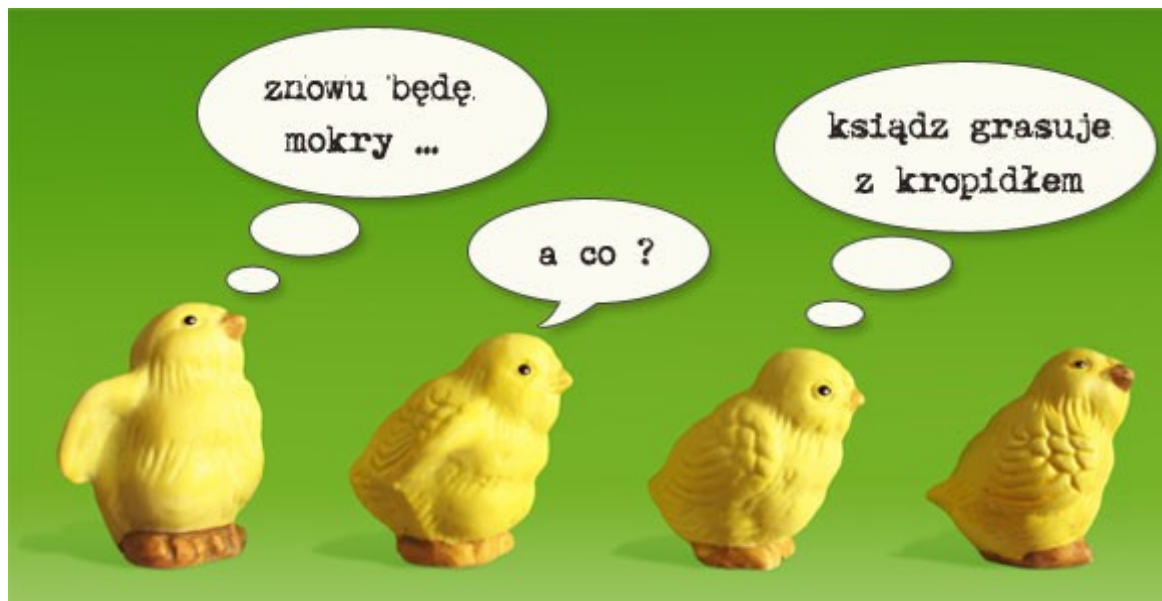
Gabi:

Dla mnie święta Wielkanocne mają większą wartość jeśli mogą tak powiedzieć.

W Kościele to również ważniejsze święto. Uwielbiam magię tych świąt, ja wszystko budzi się do życia, wszystko takie świeże, nowe... super. A jak u Was z tradycjami świątecznymi, chodzi mi czy macie coś takiego jak "zajączek". Słyszałam, że w niektórych miejscach polski tak jak pod choinkę robi się również prezenty na wielkanoc.

Wronka:

Wolę Boże Narodzenie, ale Wielkanoc też może być fajna. Dla mnie przede wszystkim jest czasem, kiedy zmartwychwstał Chrystus i to jest dla mnie najważniejsze. Dłaczego ją jeszcze lubię? Bo właśnie wtedy poznałam Go. I fajnie jest iść z koszyczkiem do kościoła i czasem być trochę mokrym.



Księga wróżb

Wielkanoc

Wielkanocne święta przypadają w tym samym czasie co pradawne obchody wiosennego przesilenia. Wiele obyczajów wywodzi się z wcześniejszych rytuałów pogańskich. Podobnie jak kiedyś czci się ogień, wodę i nowe życie, symbolizowane przez jajko oraz młode rośliny.

Wierzono do niedawna, że w Wielki Czwartek po zmroku lub w Wielki Piątek o świcie koniecznie należy wykąpać się w rzece lub w jeziorze, nawet jeśli jest jeszcze bardzo zimno, gdyż taka kąpiel zapewni urodę i gładkość skóry, a także ochronę przed złem.

Ogień był niezbędny nie tylko do ogrzania się i ugotowania jadła, lecz także do oczyszczenia od złych mocy. W Wielką Środę na granicy wsi rozpalano siedem ognisk, by ogień symbolicznie ochronił domostwa od pożaru. Zanim dogasły, zabierano z nich szczapy i przenoszono nimi zarzewie do domów, gdzie rozpalano na nowo wygaszone wcześniej paleniska, odradzając w ten sposób ochronną domowego ogniska.

W Wielką Sobotę niesiono do Kościoła święconkę. Były to nie jak dziś małe koszyczki, ale kosze, w których mieścił się m.in. bochen chleba.

Palma Wielkanocna to nie tylko akcent zdobniczy kojarzący się ze świętami przypisywano jej bowiem ogromną moc magiczną, a dzięki swemu działaniu była "dobra na wszystko".

Po poświęceniu palmy w Kościele wracano z nią uroczyście do domu, a tam uderzano lub dotykano się palmą, by przekazać sobie nawzajem jej moc. Dziewczętom palmowe smagnięcia miały dodawać urody, chłopcom - dzielności i siły. Poświęconą palmę wtykano za święty obraz, gdzie czuwała nad domem do następnej Wielkanocy. Chroniła gospodarstwo od pioruna i pożaru, osłaniała zasiewy przed złą pogodą, a ludzi i zwierzęta przed chorobami.

Aby nie dopuścić do bólów gardła, połykano bazie, co chroniło też od uroku i wzmacniało ciało.

Zdobione świąteczne jajka to tradycja starsza niż chrześcijaństwo.

Pojawiały się u Persów, Chińczyków i Fenicjan. Podzielenie się święconym jajkiem z bliskimi umacnia więzi i broni rodzinę przed złymi wpływami z zewnątrz, zapewnia jej też nowe siły witalne i zdrowie. Dotykanie zwierząt gospodarskich święconym jajkiem chroni przed chorobami oraz urokami.

Moc święconego jajka jest tak silna i dobroczynna, że nawet skorupki pełnią ważną rolę w świątecznych rytuałach domowych. Jeżeli kury dostaną do zjedzenia skorupki po święconych jajkach, dobrze się niosą i nie gubią jaj. Zgniecione skorupki rozsypywano wokół domu, by zapewnić mu ochronę, zakopywano w narożnikach pól, żeby zwiększyć urodzaj, a nawet przyczepiano do drzwi wejściowych, aby przyczyniały się do spokoju domowników.

Panna pragnąca zachwycić ukochanego pocierała jajkiem pomalowanym na czerwono części ciała, którymi chciała go oczarować najsilniej. Potem tłukła skorupkę i jajko przelewała przez ułożone na krzyż patyczki, najlepiej brzozone.

Nowi na forum

„Nowi na forum” to nowy dział w gazetce forumowej „The best of e-mlodzi.com... ever!”
W nim poznawać będziemy piątkę nowo przybyłych userów na forum, którzy zagościli na nim
pomiędzy poprzednim numerem a nowym.

Być może zapoznasz kogoś bliżej i staniecie się kumplami a może nawet przyjaciółmi?



Lukass_zia

Na imię ma Łukasz i pochodzi z Kietrza, koło Rybnika.
Uczy się w Liceum Ogólnokształcącym na profilu społeczno-prawnym.
Lubi muzykę wpadającą w ucho, poprzez Disco, Hip-Hop do Reggae.
W wolnych chwilach zajmuje się – jak napisał – wypadami z kumplami,
dziewczyną albo zbijaniem bąków przed monitorem.

Rzadko czyta książki, bardziej gazety lub artykuły.

Poznaj bliżej! <http://www.e-mlodzi.com/ej-siema-nie-ut13661.15.htm>



Sonatine

Na imię ma Natalia, lat 15 i jak sama pisze, czuję się z tym wiekiem staro.

Jej ksywka to Natt. Pochodzi z Leszna.

Jej ulubionymi miejscami na Ziemi są: Londyn, Antibes oraz Cesenatico.

Uwielbia grę na fortepianie, pisanie, rozważanie oraz myślenie.

Swoją przyszłość wiąże ze szkołą teatralną.

Jej marzeniem jest znaleźć się na pierwszej stronie ważnej amerykańskiej gazety.

Poznaj bliżej! <http://www.e-mlodzi.com/sonatine-czyli-kilka-slow-o-sobie-ut13663.htm#315001>



Betelgeuse-1981

Jak określił, jest chyba najstarszym użytkownikiem forum. Ma 28 lat.
Zajmuję się tłumaczeniami ustnymi i pisemnymi. Jeżeli chodzi o muzykę
to elektroniczna, trance i techno. Interesuję się ponadto biologią,
farmakologią, medycyną konwencjonalną oraz astronomią.

Poznaj bliżej! <http://www.e-mlodzi.com/betelgeuse-1981.u.7701.htm>



TeodOr

Nazywa się Kuba i mieszka w małej miejscinie na Mazurach.

Ma 16 lat. Obecnie uczęszcza do Liceum Ogólnokształcącego na profilu
matematyczno-fizycznym. Jego ulubionym zajęciem jest nic-nie-robienie,
choć lubi sobie pobiegać i pokopać w piłkę.

Poznaj bliżej! <http://www.e-mlodzi.com/witam-ut13552.htm>



Wdrzl

Ma na imię Łukasz i ma 18 lat. Pochodzi z północnych obszarów Polski.
Do niedawna był jedynie „podglądaczem” forum, jednak postanowił się
zarejestrować. Może znieść każdą muzykę, jaka tylko wpadnie w jego ucho.
Interesuje się tańcem, filozofią, komputerami, sportem i kobietami.

Poznaj bliżej! <http://www.e-mlodzi.com/witam-wszystkich-ut13587.htm>

ZAPRASZAMY Z CAŁEGO SERCA DO NAWIAZYWANIA NOWYCH ZNAJOMOŚCI!

Temat numeru

Prima Aprilis



Margola:

U mnie w szkole był szpital... np. na na drzwiach były naklejone karteczki typu: seksuolog, rentgen a na drzwiach od kibla dz. gabinet ginekologiczny. A tak to nikt mnie nie oszukał.

Mycha:

U mnie w szkole włączyli alarm pożarowy. Wszyscy w panikę a tam dyrek mówi, że prima aprilis dzisiaj A akurat teścik pisałam.

Annie_93:

Mama przyszła do mnie godzinę wcześniej i z paniką w głosie, że już 10, a dzisiaj miałam wycieczkę do kina na którą musiałam jechać bo był fajny film. Na szczęście to było tylko Prima Aprilis. Głupie, ale się nabrałam.

Młoda2345:

Haaha. Ja dziś kompletnie nieświadoma dzisiejszego dnia poszłam na rekolekcje i gadam z koleżanką przed kościołem i ona coś tam mi mówi, że chyba wpadła ze swoim chłopakiem i ma się do Niego przeprowadzić. Ja już qrde takie oczy zrobiłam, bo po pierwsze nie wiedziałam, że ma chłopaka a po drugie ona z Tych co sobie żartują to nie jest, więc od razu uwierzyłam. Zaczęłam ją pocieszać, mówić, że będzie dobrze itd. A ona Prima Aprilis. Haha myślałam, że je**ę. W kościele to mnie uspokajać musieli.

Laven:

Ja lubię Prima Aprilis. Jeden dzień w roku, kiedy ludziom się przypomina, że warto się śmiać. YouTube fajny numer wykreślił. Włączając film cała strona była do góry nogami. Do tego ciekawe wyjaśnienie.

Na onecie rozpętali burzę o podatku dla osób samotnych powyżej 35 roku życia.
A redaktorem naczylnym Joemonster został Gracjan Roztocki.
A tak w życiu poza wirtualnym, to nikt nie zrobił mi kawału. W sumie to nawet lepiej.
A lanego poniedziałku nie lubię. Biegają dzieciaki i leją się wodą. Nie przeszkadza mi to,
dopóki sama nie zostanę zmoczona. W przeciwnym wypadku robię się nerwowa

Lusia:

Hmm... nauczyciel od matematyki nam zrobił prima aprilis. Kartkówkę z jednym pytaniem: $2 + 2$.
Wszyscy się nabrali. Zresztą w ogóle dzień był fajny, zrobili nam dwugodzinny bardzo przyjemny
apel z karaoke. Ja niestety nikogo nie nabrałam.

VITO:

W radiu Zet i na onecie pisało, że lada dzień będzie koniec świata. Nie zwlekając powyzywałem
wszystkich kolegów, nauczycieli i dyrektora szkoły, kilku sąsiadom też się oberwało.
Więcej onetu nie czytam.

Nirnaeth:

Na wycieczce szkolnej do Warszawy całą klasą wkręciliśmy takiego jednego Kubę
(którego oczywiście wszyscy bardzo lubią). Nawet nauczycielka była w to wmieszana.
Zadaniem paru osób było zajęcie i przetrzymanie Kuby na jakieś pół godziny,
przez co jedna z dziewczyn wyjęła w schronisku drzwi z zawiasów.
Inne dziewczyny zwabiły go do pokoju jedzeniem (nie było trudno) i zamknęły drzwi od środka
na klucz, po czym nie pozwoliły wyjść. Mimo to wcale się nie zorientował, że coś jest nie tak.
Następnie, kiedy już wszystko było gotowe, Kuba wszedł do pokoju który dzielił z resztą chłopaków.
Weszła wychowawczyni, bo ona grała kluczową rolę w całym przedstawieniu.
Zaczęła żartobliwie narzekać, że mają w pokoju okropny bałagan i odgarnęła ręką poduszkę z łóżka
Kuby, a tam... skrety. Pierwszą reakcją było zdziwienie, później niedowierzanie, mnóstwo pytań
i chłodna ocena sytuacji. Zaraz potem zagroziła długą i poważną rozmową oraz natychmiastowym
poinformowaniem rodziców. Jeszcze nigdy nie widziałam jej tak "zdenerwowanej" i "srogiej".
To był jednak jedyny Prima Aprilisowy żart w którym brałam udział, a mnie nikt nie nabrał
(nawet nie próbował). A szkoda.

Poszukiwacze userów

Konkurs

**Czy masz zadatki na dobrego detektywa?
Jesteś spostrzegawczy,
umiesz wychwytywać niezbędne informacje?
Lubisz współpracować z innymi?**

Wkrótce na forum pojawi się pierwsza edycja
konkursu "Poszukiwacze userów".
Znajdź ich wszystkich i zdobądź wyróżnienie:
Pogrubiony nick oraz specjalną rangę!



Zapraszamy do wzięcia udziału!

MIĘDZYFORUMOWA POMOC SZKOLNA (SPIS WAŻNY OD 07.04.2010)

Przedmiot	Korepetytor	Kontakt	Dzień i godzina pomocy	Poziom
Matematyka	Websti	GG: 8771879	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Mihihih	GG: 10942898	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Slider	GG: 9737210	Do ustalenia	Średni
	Enchantment	GG: 6425674 Skype: kuben20	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Diego	GG: 3401308	Do ustalenia	Średni
Język Polski	Norbi17	GG: 7277885	Do ustalenia	Średni
	Justencja	GG: 893149	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Sicklove	GG: 13088398	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Slow	GG: 394524	Do ustalenia	Średni
	Autsajderka	GG: 361371	Do ustalenia	Gimnazjalny
Język Angielski	Norbs93	GG: 19422943	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Miksik	GG: 154431 Skype: Miksik69	Do ustalenia	Zaawansowany
	Madeline134	GG: 11464299	Do ustalenia	Średni
	McLarenLbn	GG: 11518071	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Enchantment	GG: 6425674 Skype: kuben20	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Czarodziejek	GG: 2855347	Do ustalenia	Gimnazjalny
Język Niemiecki	Peppino	GG: 2991463	Do ustalenia	Zaawansowany
	Haelfte	GG: 11017879 Skype: Haelfte.w	Do ustalenia	Zaawansowany
	Cappuccino	GG: 8263356	Do ustalenia	Zaawansowany
	Lena	GG: 947616	Do ustalenia	Średni
Język Rosyjski	Coco Chanel	Prywatna Wiadomość	Do ustalenia	Zaawansowany
	Destrukcyjna	GG: 1452539	Do ustalenia	Średni
Język Francuski	MJ	GG: 6817394	Do ustalenia	Średni
Chemia	Motyl	Prywatna Wiadomość	Do ustalenia	Zaawansowany
	Mihihih	GG: 10942898	Do ustalenia	Gimnazjalny
Fizyka	Cukierek	GG: 1147183	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Wojtas	GG: 11099776	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Slider	GG: 9737210	Do ustalenia	Średni
	Diego	GG: 3401308	Do ustalenia	Średni
Biologia	Zuza18	Prywatna Wiadomość	Do ustalenia	Średni
	Dam94	Prywatna Wiadomość	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Czarodziejek	GG: 2855347	Do ustalenia	Średni
Geografia	Justyśka	GG: 5363056	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Sydnej	GG: 12900250	Do ustalenia	Średni
Historia	MaliaDhey	GG: 13729902	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Slow	GG: 394524	Do ustalenia	Średni
	Luuuna69	GG: 2719366	Do ustalenia	Gimnazjalny
Wiedza o społeczeństwie	Slow	GG: 394524	Do ustalenia	Średni
	Luuuna69	GG: 2719366	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Patrycja94	GG: 6093914	Do ustalenia	Gimnazjalny
	Sydnej	GG: 12900250	Do ustalenia	Średni
Informatyka	CiRiO	GG: 6761196	Do ustalenia	Zaawansowany

ZAJĘCIA DODATKOWE:

Elektroenergetyka	Stubarwny	GG: 12720894	Do ustalenia	Średni
-------------------	-----------	--------------	--------------	--------

Od autorów

Serdecznie dziękujemy Wam wszystkim za wnikliwe uwagi dotyczące naszej gazетки. Mimo to, uważamy jednak, że – jak to mówią – porwaliśmy się z motyką na słońce. Tworzenie kaźdych nowych numerów jest dla nas bardzo ciężkie i szczerze męczące. Mamy również inne obowiązki i nie siedzimy tylko i wyłącznie nad pracą nad kolejnym numerem, dlatego rozmyślamy opcję przekazania pracy tworzenia komuś innemu, lub po prostu – pożegnania się na tym, bądź następnym numerze. Przepraszamy serdecznie, jeżeli w tym momencie zawiedliśmy wielu z Was, którzy mieli ogromną nadzieję, na przeczytanie wielu numerów naszego forumowego pisma...

*Z poważaniem,
Zespół Redakcyjny*



Numer 5, 2010

Wykonanie: **Best of e-młodzi.com-Team**

Logo: **Frygnij**

str.1, Portret Usera: eM

str.2, Test Wielkanocny: Opracowanie internetowe

str.3-7, Wywiad numeru: eM

str.8, Obrazek: Internet, wiersz: Halina Łochocka „Lany Poniedziałek”

str.9, Obrazek: demotywatory.pl, Tekst: Księga Wróżb

str.10, Zapomniana Poezja: Lovez8

str.11, Obrazek: Internet, wiersz: halloween.friko.net

str.12, Obrazek: Internet

str.13, Tekst: Księga Wróżb

str.14, Nowi na forum: Lukasss_zią, Sonatine, Betelgeuse-1981, TeodOr, WdrLz

str.15, Obrazek: Internet

str.18, Obrazek: Internet